

## **12 grudnia. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię**

\*(Iz 41,13-20)\*

**(Iz 41,13-20)**

Ja, twój Bóg, ująłem cię za prawicę mówiąc ci: „Nie lękaj się, przychodzę ci z pomocą”. Nie bój się, robaczku, Jakubie, nieboraku, o Izraelu! Ja cię wspomagam, mówi Pan, odkupiciel twój, Święty Izraela. Oto Ja przemieniam cię w młocarskie sanie, nowe, o podwójnym rzędzie zębów: Ty zmłócisz i wykruszysz góry, zmienisz pagórki w drobną sieczkę. Ty je przewiejesz, a wichur je porwie i trąba powietrzna rozmiecie. Ty natomiast rozradujesz się w Panu, chlubić się będziesz w Świętym Izraela. Nędzni i biedni szukają wody, i nie ma! Ich język wyschł już z pragnienia. Ja, Pan, wysłucham ich, nie opuszczę ich Ja, Bóg Izraela. Każę wytrysnąć strumieniom na nagich wzgórzach i źródłom wód w pośrodku nizin. Zamienię pustynię na pojezierze, a wyschniętą ziemię na wodotryski. Na pustyni zasadzę cedry, akacje, mirty i oliwki; rozkrzewię na pustkowiu cyprysy, wiązy i bukszpan obok siebie. Ażeby widzieli i poznali, rozważyli i pojęli wszyscy, że ręka Pana to uczyniła, że Święty Izraela tego dokonał.

**(Ps 145,1 i 9,10-11,12-13ab)**

REF: Pan jest łagodny i bardzo łaskawy

Będę Ciebie wielbił, Boże mój i Królu,  
i słauił Twoje imię przez wszystkie wieki.  
Pan jest dobry dla wszystkich,  
a Jego miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył.

REF: Pan jest łagodny i bardzo łaskawy

Niech Cię wielbią, Panie, wszystkie Twoje dzieła  
i niech Cię błogosławią Twoi święci.  
Niech mówią o chwale Twojego królestwa  
i niech głoszą Twoją potęgę.

REF: Pan jest łagodny i bardzo łaskawy

Aby synom ludzkim oznajmić Twoją potęgę  
i wspaniałość chwały Twojego królestwa.  
Królestwo Twoje królestwem wszystkich wieków,  
przez wszystkie pokolenia Twoje panowanie.

REF: Pan jest łagodny i bardzo łaskawy

**Aklamacja:**

Niebiosa, spuśćcie sprawiedliwego jak rosę, niech jak deszcz spłynie z obłoków, niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela.

**(Mt 11,11-15)**

Jezus powiedział do tłumów: „Zaprawdę powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on. A od czasu Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni zdobywają je. Wszyscy bowiem Prorocy i Prawo prorokowali aż do Jana. A jeśli chcecie przyjąć, to on jest Eliaszem, który ma przyjść. Kto ma uszy, niechaj słucha”.

**Komentarz:**

Jak to dobrze, że Ewangelia została spisana w czterech redakcjach, bo dzięki temu trudne miejsce z jednej Ewangelii można nieraz wyjaśnić paralelnym miejscem z innej Ewangelii. Tak jak również z tym słowem Pana Jezusa, że między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela, lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on. W Ewangelii św. Łukasza czytamy po prostu, że na Janie Chrzcicielu zostało zamknięte Stare Przymierze i po nim zaczął się czas Nowego Przymierza: „Aż po Jana sięgało Prawo i Prorocy. Odtąd głosi się Dobrą Nowinę o Królestwie Bożym” (16,16).

Zatem Pan Jezus wystawia czasem Starego Przymierza świadectwo najwyższego uznania. Dzięki Staremu Przymierzu ludzkość rzeczywiście została przygotowana do głoszenia Ewangelii o Królestwie Bożym. Ostatni zaś prorok Starego Przymierza, Jan Chrzciciel, był największym wśród narodzonych z niewiast — większym nawet od Abrahama i Mojżesza — i najsumienniej wywiązał się ze swojego obowiązku przygotowania ludzi na samo już przyjście Mesjasza. Odtąd jednak — powiada Pan Jezus — „głosi się Dobrą Nowinę o Królestwie Bożym”.

Co jednak znaczą te słowa, że Królestwo Niebieskie gwałt cierpi i gwałtownicy je zdobywają? Mianowicie my grzesznicy w taki sposób urządziliśmy nasz ludzki świat, że Pan Bóg nieraz wcale nie jest w nim na pierwszym miejscu. Często stawiamy ponad Boga siebie samych, albo naszych bliskich, albo jakieś swoje interesy, jakieś mody czy uprzedzenia. Królestwo Boże gwałt cierpi, bo Pan Bóg powinien być wszędzie na pierwszym miejscu, a często jest inaczej.

Jednak gwałtownicy potrafią zdobyć Królestwo Boże. Po to właśnie przyszedł do nas Pan Jezus, żeby nas uzdolnić do stawiania Pana Boga na pierwszym miejscu zawsze i wszędzie. Nieraz wymaga to pójścia przez ciasną bramę i po wąskiej drodze. Nieraz wymaga to postawienia wierności jakiemuś Bożemu przykazaniu ponad tzw. zdrowy rozsądek. Nieraz do zdobywania Królestwa Bożego, do postawienia Boga naprawdę na pierwszym miejscu, poruszy mnie dopiero słowo Pana Jezusa, że cóż człowiekowi po tym, choćby nawet cały świat zyskał, gdyby na duszy swojej miał ponieść szkodę.

Tak, niekiedy trzeba zadać gwałt samemu sobie, ażeby postawić Boga na pierwszym miejscu w swoim życiu. Ci wszyscy jednak, którzy usłyszeli Dobrą Nowinę o Królestwie Bożym, najwięcej ze wszystkich ludzi wiedzą, na czym polega ludzka wolność. I najwięcej ze wszystkich ludzi doświadczają, czym naprawdę jest miłość.

*o. Jacek Salij OP*